

Czuwanie przy świecach pod Wieżą Eiffla

11 października 2017

Wieczorem 30 września ponad 300 praktykujących Falun Gong z całej Europy wzięło udział w czuwaniu przy świecach zorganizowanym na Placu Praw Człowieka (Parvis des Droits de l'Homme) przed Wieżą Eiffla w Paryżu.

Upamiętniali oni praktykujących, którzy zostali zamordowani za uprawomocnianie zasad Prawdy, Życzliwości i Cierpliwości w trakcie 18-letnich prześladowań prowadzonych przez Komunistyczną Partię Chin (KPCh).

Pokojowa i uroczysta atmosfera przyciągnęła wielu turystów, a niektórzy rozmawiali z praktykującymi, aby dowiedzieć się więcej o Falun Gong i prześladowaniach.

Dwóch inżynierów z marokańskiego przemysłu motoryzacyjnego pracujących w Paryżu uważnie słuchało jak praktykujący przedstawili praktykę. Po dowiedzeniu się, że praktykujący Falun Gong postępują zgodnie z zasadami Prawdomówności, Życzliwości i Cierpliwości, podzielili się swoimi spostrzeżeniami.

Zaid Salama powiedział: „Dzisiejszy świat cierpi. Partia komunistyczna chce zniszczyć kulturę i umieszczają ludzi na całym świecie w jednolitym systemie. Rozbijają rodziny i korumpują ludzką moralność”. Jego kolega, Nawfal Belmokhtar dodał: „Świat zmierza w złym kierunku. Jeśli wszyscy zdecydują się podążać za Prawdą, Życzliwością i Cierpliwością, tak jak ci ludzie, świat będzie piękniejszy. Ludzie uniknęli by wojny”. Przed wyjazdem życzyli praktykującym Falun Gong wszystkiego dobrego.

Aziz jest z Kazachstanu i mieszka w Paryżu, pracując we francuskim sektorze turystycznym. Przed dłuższy czas

przyglądał się wydarzeniom w sobotę. Nie był zaskoczony po usłyszeniu, że KPCh prześladowuje praktykujących Falun Gong, którzy żyją według Prawdy, Życzliwości i Cierpliwości. Powiedział: „Komunistyczna partia taka jest. Zawsze prześladowała niewinnych ludzi. To samo jest w Kazachstanie. Komunistyczny reżim nigdy nie zaprzestanie szykan niewinnych żyć”.

Prawnik Carolina Suanes i jej matka przyleciały z Kolumbii do Paryża i wieczorem przyszły pod wieżę Eiffla, aby zobaczyć ją przed powrotem do domu. Carolina była szczególnie poruszona czuwaniem przy świecach praktykujących Falun Gong. Powiedziała: „Ta scena jest bardzo dobra. Oni modlą się za cały świat”. Gdy dowiedziała się, że praktykujący Falun Gong są bici, więzieni, a nawet ich organy są grabione dla zysku, jej oczy zalały się łzami.

W końcu powiedziała: „To łamanie praw człowieka!”. Wzięła ulotkę Falun Gong i powiedziała: „Dostałam tę ulotkę po hiszpańsku, kiedy wrócę, przeczytam ją”.

Źródło oryginalne: Minghui.org

Źródła polskie: pl.ClearHarmony.net, WolneMedia.net